

...ena numeru
15 gr.

**Cena prenumeraty
w Łodzi:**

liczącennie 2,50 zł
dostarczenie do domów 10 gr.

Z przes. poczt.

Miesięcznie 3,50 zł.
Poza Łódź egz. 16 groszy.

Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Cesarz chiński na wygnaniu.



Cesarz chiński Hsuan-Tun, zdetronizowany dnia 6 listopada przez nowy rząd, schronił się do legacji japońskiej w Pekinie, aż do chwili ostatecznego wyjaśnienia się sytuacji. Nowy chiński prezydent ministrów zaproponował eks-cesarzowi powrót do pała-

cu cesarskiego, ale eks-cesarz nie przyjął tej propozycji. Ilustracja nasza przedstawia: wejście do dzielnicy zamieszkiwanej przez eks-cesarza, ostatnie zdjęcie fotograficzne eks-cesarza oraz lekturę cesarską.

Niemiecka pułapka.

Różne są sposoby zatrucia życia bliźniemu, i skala pomysłowości na tem polu jest bardzo szeroka. Genjuszem w takim wsadzaniu szpilek narocom, jest angielski premier Lloyd-George, a „gwóźdź” jego programu „wolnościowego” to jest Gdańsk, nie zapomni mu dziesiąte pokolenie polskie.

Trzynasty punkt warunków pokojowych Wilsona zapewniał Polsce dostęp do morza i własny port.

Rezultat długich pertraktacji dyplomatycznych w tej mierze: mamy dostęp do morza, gdzie więcej płasku niż wody i dla którego stworzyliśmy zaraz tylu admirałów, iż wzięwszy się za ręce, nie tylko zatykają nam dostęp do morza ale nawet „wiatr od morza wiejący”.

Mamy również swój port, a jakże, mianowicie Gdańsk, gdzie za użycie wyrazu polskiego jeszcze nie dawno bito w pysk.

Obecnie czasy się o tyle zmieniły, że nie bije się na ulicy po pysku „poinisches Vieh” — a to zato „poinisches Vieh” idzie tedy bez wszelkich ograniczeń na rzeź do głodnych Niemiec wywołując u nas stałą drożyzną mięsa i chleba i cennie targia ekonomiczne.

Przejdźmy do faktów. — Pomijamy tu szykany ze strony Gdańska naszej floty handlowej wojennej, instytucji, kolei, obywateli, i t. d. a przejdźmy do najważniejszej w tej chwili kwestji, mianowicie celnych stosunków z Gdańskiem, które poprostu czynią naszą granicę z Niemcami zupełnie podobną do dziurawego sita, mającego urzędowo zatamować za lew ekonomiczny Polski przez przemysłowe Niemcy.

Zaczęło się to od konwencji paryskiej w listopadzie 1920 roku na której Niemiec hakatyści — vulgo gdańszczanie stanęli na stanowisku, że Gdańsk jest państwem suwerennym i jako takie ma prawo mieć administrację celną, taką jaką mu się mieć podoba... Może przyjąć w swej łaskawości taryfę celną polską, ale bez stosowania takiej do towarów nadchozących z Niemiec i Prus Wschodnich.

A że Polska nie mogła mieć granicy celnej z Gdańskiem który tu znowu operował maksymą, że Gdańsk jest częścią Polski dziura z Niemiec była gotowa.

Ponieważ Polska z takim stanem rzeczy pogodzić się nie mogła, wszczęto w jej sprawie konferencje w Genewie przy udziale Ligi Narodów, które zako-

zone zostały obustronnem podpisaniem protokołu we wrześniu 1923 roku, gdzie jak się spodziewać należało, całą słusność przyznano Gdańskowi.

Według nomenklatury naszych władz centralnych było to świetne zwycięstwo dyplomatyczne Polski Sądząc z takiego postawienia kwestji, mamy wrażenie, iż nasze władze uważają bitwę pod Waterloo również za świetny sukces Napoleona.

Krótko i wężłowato, ów ostatni protokół uniezależnił zupełnie gdańskich urzędników celnych od Polski zapewnił im zupełną bezkarność nawet za wyrafnowane uszkodzenie interesom polskim, które po pełnił i popełniają dalej.

Skutkiem tego, jakkolwiek jest tam klauzula zabraniająca tą drogą przewozu towarów z Niemiec, idą tą drogą setki tonn towarów niemieckiego pochodzenia i to jeszcze tem swobodniej, że nawet w tej klauzuli jest dziura, w postaci omówienia, pozwalającego Gdańszczanom na zupełną bezkarny wwiez do Polski tych przedmiotów, które przed wrześniem zostały z Rzeszy na teren Wolnego Miasta sprowadzone.

Kontrola powyższego warunku, jest z tego względu wręcz niemożliwą, bo poprostu Gdańsk jej nie dopuszcza.

O zdolności naszych urzędników do zawierania umów świadczy dodatkowy traktat polsko-gdański zawarty w październiku 1921 roku, w którym uprawiono Gdańsk do wywozu całej produkcji obszaru wolnego miasta jak chce i gdzie chce — a za to uprawiono naznaczenia sobie dostawy z Polski kontygentu w jakiej tylko chce wysokości.

Czyli innymi słowy: całą produkcję rolną może sobie Gdańsk wywieźć do Niemiec, a „naznaczyć” sobie kontybieje z Polski w postaci, dajmy na to trzy krotnej, czterokrotnej ilości zboża, kartofli, węgla.

Przecież ostatni matełek zażądałby określenia maksymalnej wysokości tego rodzaju kontygentu, jeżeli już wogóle przyznał coś podobnego ale nasi przed stawiciele jakoś zapomnieli o tem, a obecnie prawdopodobnie są w błogiem oczekiwaniu na odznaczenie orderem „Polonia Restituta” „za pomyślne doprowadzenie do końca rokowań z Gdańskiem...”

Straty wynikające z tego tytułu są olbrzymie, cyfrowo nie dające się ująć; poucza nas o tem znajomość Niemców, logika życia i niepomierne u nas drożyzna.

Niewątpliwie lwia część „zasług w tej mierze” musimy przypisać własnej ślamazarności i własnemu niedołęstwu, ale też poczesne miejsce w tym kierunku zajmują usiłowania Gdańska i Krecla jego roboty pod podwalinami naszego rządu państwowego.

I dzisiaj nadchodzą „Targi Gdańskie”, które zostaną otwarte dnia 5 lutego 1925 roku. Na te targi przemycili Niemcy olbrzymią ilość towarów bezcła, przeznaczonych dla nas.

Zdaje się również nie ulegać wątpliwości, iż Targi Gdańskie otworzy, względnie zatoczył swoją obecnością jakiś wysoki dygnitarz polski, nawołując do „poparcia, pchnięcia na nowe tory i t. d. przemysłu naszego przastarego nadmorskiego grodu, polonizacji” i t. p. dyrdymalki, w które sam autor prawdopodobnie wierzyć nie będzie.

Ściszmy, że nasze społeczeństwo, jest i jednak na tyle dojrzałe i na tyle posiada zdrowego zmysłu chłopskiego, żeby stanowczo bojkotować Targi Gdańskie.

Mamy dwoje: we Lwowie i w Poznaniu.

Dzisiaj administracja naszego pisma otrzymała ogłoszenia o tych Targach, które bezwzględnie odrzucono.

Sądymy, że prasa na tym punkcie nie będzie miała żadnych wątpliwości i odrzuci wszelkie reklamy tego gniazda hakatystycznego, żerującego na głocie Polski i jej przedstawicieli.

Prez z Targiem w Gdańsku!

A. S.

Bojkotujcie Targi Gdańskie!

TELEGRAMY.

KONIEC CHRISTJANJI.

OSLO 1-1 (PAT) Stolica Norwegii, zna na pod nazwą Christianji od 1624 do 1924 roku, nazywać się będzie odtąd Oslo. Nazwę tę nosiło to miasto w ciągu 6-ciu stuleci, mia nowicie od 1047 roku do 1624 roku. Zmiana nazwy obowiązywać będzie z dniem dzisiejszym. Nadanie stolicy Norwegii tej poprzedniej nazwy obchodzono uroczystość. O godzinie 12-tej w nocy we wszystkich kościołach stolicy uderzono w dzwony. W południe w fortecy dano powitalne strzały armatnie. Pomnik założyciela miasta Oslo, króla Haraldha Haargaade został udekorowany.

WZROST EMIGRACJI WŁOSKIEJ DO FRANCJI.

PARYŻ 1-1 (AW) Komisarjat emigracyjny we Włoszech ogłasza, że w ciągu roku 1924 wyemigrowało z Włoch do Francji 180 tysięcy Włochów.

Jest to najwyższa z cyfr w tej dziedzinie, jaką zanotowano w stosunkach wzajemnych obu krajów.

Jest do przewidzenia, że w latach następnych cyfra ta wzrośnie jeszcze bardziej.

NIEMCY NIE ZASŁUGUJĄ NA ŻADNE WZGLĘDY.

PARYŻ 1-1 (PAT) Omawiając decyzję konferencji ambasadorów w sprawie odroczenia ewakuacji strefy kolońskiej. „Journal” zauważa, że co do zasadniczej strony tego zagadnienia prosto zastrzeżono sobie jej późniejsze rozpatrzenie. Należy przypuszczać, że w ciągu najbliższego kwartału zapadną pierwszorzędnej wagi decyzje w sprawie rozwiązania Niemiec.

„Petit Journal” wyraża życzenie, aby przyszłe decyzje zapadły jednomyślnie, dając w ten sposób do zrozumienia Niemcom, że stałe kierowanie się złą wolą nie może być najmniej skłonić do otoczenia Rzeszy specjalnymi względami.

„DOM ŻOŁNIERZA POLSKIEGO” W JAROSŁAWIU.

LWÓW 1-1 (AW) Na skutek inicjatywy sfer społecznych miasta Jarosławia, oraz powiatów: Jarosławia, Lubaczowa Przeworska i powiatu Niskiego, zostanie w Jarosławiu zbudowany „Dom żołnierza polskiego”, który stanie na gruncie, uzyskanym od władz wojskowych.

Komitet budowy Domu żołnierza polskiego zwrócił się do instytucji i ludności z prośbą o nadsyłanie datków bądź w budulecu, bądź w gotowiznie.

Roboty około budowy tego domu rozpocząć się mają już wczesną wiosną.

KONKURS NA BUDOWE KATEDRY W KATOWICACH.

KATOWICE 1-1 (AW) Administracja Ap. w Katowicach rozpiła konkurs na budowę katedry i gmachów kurjalnych w Katowicach.

Nagrody wynoszą od 1,000 do 5,000 złotych. Prace winny być nadesłane do 25 marca 1925 roku.

TEPIĆ ZARAZE KOMUNISTYCZNA!

PARYŻ 1-1 (AW) Niektóre pisma angielskie i amerykańskie stwierdzają, że pogłoski, jakoby fakt stworzenia bloku bałkańskiego w akcji przeciwbolszewickiej, któryby działał jako jednostka filo-angielska, jeszcze nie decydują o tem, aby państwa bałkańskie mogły otrzymać pożyczkę angielską.

Przyjęcie noworoczne na Zamku w Warszawie.

WARSZAWA 1,1 (PAT) W dniu 1 stycznia Państwo Prezydentowi Rzeczypospolitej o godz. 9-ej rano składali w Belwederze życzenia noworoczne członkowie personelu Kancelarii Cywilnej, Adjutantury Generalnej, Oficerowie Szwadronu i Kompanji przybocznej. W imieniu wszystkich przemówił Szef Kancelarii Cywilnej p. Dyrektor Lenc.

O godz. 10 Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu Szefa Kancelarii Cywilnej, Generalnego Adjutanta i adjutantów przybocznych udał się samochodami na zamek, gdzie w chwili przyjazdu Pana Prezydenta wywieszono na maszcie sztandar Prezydenta Rzeczypospolitej. Kompanja przyboczna oddawała honory w dziedzińcu zamkowym, orkiestra odegrała hymn narodowy. Pan Prezydent udał się natychmiast do kaplicy, gdzie przy wejściu do sali Canaletta oczekiwał Pan Premier Grabski w otoczeniu Rządu. Kapelan Prezydenta Rzeczypospolitej ks. Pralat Tokarzewski odprawił cichą Mszę świętą, poczem Pan Prezydent Rzeczypospolitej udał się do Sali Marmurowej. Natychmiast po nabożeństwie przybył na Zamek J. E. ks. Kardynał Kakowski, Arcybiskup Warszawski, przywitany u dołu schodów przez szefa Kancelarii Cywilnej i Generalnego Adjutanta, którzy przeprowadzili Jego Eminencję do Sali Marmurowej, gdzie przyjęty został przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Po chwili przybył na zamek Pan Marszałek Senatu W. Trapezyński, którego Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął natychmiast w Sali Marmurowej. W imieniu Sejmu w zastępstwie nieobecnego marsz. Rataja składali Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej życzenia wicemarszałek Moraczewski. Następnie Pan Prezes Rady Ministrów W. Grabski przedstawił się Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej na czele całego Gabinetu Ministrów i wyraził Mu w imieniu Rządu noworoczne życzenia. Przyjęty był również na specjalnej audjencji przez Sąd Najwyższ. p. Seyda.

Tymczasem w Sali Rycerskiej zgromadziło się całe Ciało Dyplomatyczne. Byli obecni: nuncjusz Apostolski, Mgr. Lauri, Ambasador Francuski p. A. de Panafieu, postępowie: Hiszpanji, Serbji, Szwecji, Holandji, Wielkiej Brytanji, Belgji, Austrii, Łotwy, Niemiec, Brazylii, Portugalji, Japonji, Turcji, Stanów Zjednoczonych, Estonji, Związków Socjalistycznych Republik Rad i Szwajcarii, — charge d'affaires Grecji, Bułgarii, Norwegii, Chili, Rumunii; Włoch; Finlandji; Danji, Węgier i Republiki Czeskosłowackiej, oraz cały personel dyplomatyczny Ambasady i poselstw. Wszyscy w galowych mundurach, bądź we frakach i orderach. Gdy wszyscy ustawili się w półkole, na prawym skrzydle którego stanął Nuncjusz

Apostolski, otworzyły się podwoje od sali Marmurowej, skąd wyszedł Pan Prezydent Rzeczypospolitej poprzedzony przez Dyrektora Protokołu, przepasany, wielką wstęgą orderu „Orła Białego” w otoczeniu Prezesa Rady Ministrów, Ministra Spraw Zagranicznych, pozostałych członków gabinetu, oraz całego personelu swego Domu Cywilnego i Wojskowego.

PRZEMÓWIENIE NUNCJUSZA APOSTOLSKIEGO.

Nuncjusz Apostolski powitał Prezydenta Rzeczypospolitej następującą przemową:

Panie Prezydencie!

Członkowie Korpusu Dyplomatycznego, przebywający w tej stolicy, w której bije serce całego Narodu Polskiego są szczęśliwi, iż mogą u świtu Nowego Roku złożyć Panu, w swoim imieniu oraz w imieniu swoich monarchów i Naczelników Państw, których mają zaszczyt reprezentować najlepsze życzenia szczęścia osobistego dla Pana, Panie Prezydencie, oraz życzenia wielkości dla Jego Ojczyzny.

Akt, który dopełniają dzisiaj, nie jest tylko krokiem kurtuazyjnym, należnym zresztą temu rycerskiemu narodowi lub zwykłemu objawem sympatii, uświęconym przez tradycję, jest to przedewszystkiem wyraz uroczysty i wymowny tej przyjaźni, która łączy Naród polski ze wszystkimi narodami świata cywilizowanego, a której cel jest tak wzniosły i szlachetny.

W rzeczywistości są oni głęboko przeświadczeni, że tylko przyjazne porozumienie, z którego wynika dobre stosunki, jest najpoważniejszą rekompensacją pokoju światowego, do którego dążą wszystkie wzniosłe umysły, ponieważ rozumieją, iż bez niego niemasz prawdziwego postępu między ludźmi, ani szczęścia między obywatelami poszczególnych krajów.

Oby Opatrzność Boska spełniła te życzenia, pozwalając Polsce przysłużyć się czynnie sprawie pokoju w świecie jeszcze wstrząśniętym i wyprowadzić ją do wysokich przeznaczeń, do jakich powołana jest przez swe zasługi i szczytne tradycje.

P. Prezydent krótko odpowiedział na to przemówienie i przywitałszy się ze wszystkimi dyplomatami i po skróceniu cercl'u opuścił salę.

O godz. 12 Pan Prezydent wszedł na salę Asamblową, w otoczeniu personelu swego Domu Cywilnego i Wojskowego, którą obszedł wokół przyjmując życzenia od przewodników poszczególnych grup i organizacji.

O g. 13,45 p. Prezydent opuścił Zamek, udając się do Belwederu.

Uspokojenie w Rzymie.

Zwyciężyła silna wola faszystów.

RZYM 1-1 (PAT) Po naprężeniu dnia wczorajszego w tut. kołach politycznych nastąpiło uspokojenie. W uzupełnieniu wczorajszych wiadomości donoszą, że sekwester założony został nieomal na wszystkie dzienniki opozycyjne. W Rzymie silne oddziały strzelców i piechoty strzegą utrzymania porządku.

RZYM 1-1 (PAT) Dzisiaj w Rzymie

ską. Niezależnie bowiem od tego, w jakim charakterze zamierza dłużnik występować, należy brać pod uwagę jego zdolności kredytowe, oraz stopień jego wypłacalności. Pisma te jednak nie zaprzeczały faktowi, że zdolności kredytowe państw bałkańskich, z chwilą ich zablokowania się, wzrosną bardzo.

Dzienniki podają również wiadomość o zmianie polityki Czechosłowacji w stosunku do państw Małej Ententy, w odniesieniu do których Czechosłowacja wykazuje daleko idącą rezerwę.

PARYŻ 1-1 (AW) Rząd angielski zorganizował specjalny oddział policji politycznej, którego zadaniem jest niedopuszczanie do Turcji agentów komunistycznych, oraz wyławianie już przebywających w Turcji komunistów.

Rząd angielski wykazuje w czasach ostatnich niezwykle zainteresowanie się agitacją komunistyczną i na tem też zamierza zbliżyć się do pewnego stopnia do państw bałkańskich, celem współdziałania w ich akcji antybolszewickiej.

wyszły ledynie dzienniki faszystowskie, oraz „Tribuna”, a na wszystkie inne dzienniki nałożono sekwester.

„Popolo D'Italia” w ten sposób określa sytuację: król został ponownie opanowany silną wolą faszystów. Rząd narodowy mocny i nieugięty przyniósł królowi uspokojenie.

FLORENCJA 1-1 (PAT) Faszyci zdejmowali tutaj siedzibę łoża masońskie!

Kim jest p. Sokal?

Lubelski żargonowy „Tuğblat” w tych słowach pisze o nowym ministrze pracy i opieki społecznej:

„Kim jest p. Sokal? Pochodził owszem z galicyjskiej rodziny żydowskiej. Bardzo dawno już jednak się ochrzcił...”

Tyle „Tuğblat”. Żalować można, iż w kwestji daty nawrócenia min. Sokala informacje są tak dalece ogólnikowe. W każdym razie pisze „Głos Lubelski” jednak na zasadnicze pytanie: „Kim jest p. Sokal?” daje dziennik żargonowy określoną odpowiedź: ten najbardziej radykalniejszy, najsłabiej lewicowy, najbardziej przesiąknięty ideami „międzynarodowego współżycia” minister w gabinecie p. Grabskiego „pochodzi owszem z galicyjskiej rodziny żydowskiej”.

Tę odpowiedź należy przedewszystkiem dobrze zapamiętać.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Piątek dnia 2 stycznia Imienia Jezus.

Miejska Galeria Sztuki (Park Sienkiewicza otwarta codziennie od 10—25. Koncerty radiofoniczne codziennie od 12—15 i od 16—25.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.

Piotrkowska 195 (lewa of.) otwarta od 6—8 w — Widowiska.

Teatr Miejski o g. 8.45 „Kiki“

Teatr Popularny. o g. 8.15 „Oj mężczyźni, mężczyźni“

„Luna“ „Kobieta na rozdrożu“

„Casino“ „Kontredans małżeński“

„Odeon“ „Za kulisami cyrku“.

Grand-Kino „Rin—Tin—Tin“

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Bella Donna“

Kino „Resursa“ „Meły grajek“

Miejski Kinematograf Oświatowy.

Dla młodzieży „Klub małych nieponiów“, dla dorosłych „Prawo Korana“

Cyrk Cimiselli Program Nr. 5.

Biuro T-wa „Rozwój“ mieści się przy ul. Podleśnej Nr. 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz

Wiadomości bieżące

— **Uroczystość poświęcenia i założenia kamienia węgielnego pod gmach szkoły powszechnej.**

Ostatni dzień 1924 roku Magistrat m. Łodzi uczcił uroczystością poświęcenia i założenia kamienia węgielnego pod budowę gmachu szkoły powszechnej. Wczorajsza uroczystość jest rozpoczęciem przez Magistrat budowy 9-go zespołu gmachy szkoły powszechnej w Łodzi, który to gmach stanie przy ul. Wspólnej Nr. 3-5 i obsługiwać będzie północną dzielnicę naszego miasta.

Około godz. 11-iej przed południem na miejsce uroczystości przybyli pp. prezydent miasta M. Cynarski, ławnicy Hajkowski, Folkiński, Joel, Bednarczyk Muszyński, radni Putto, Krasuski, dyr. Zarządu Głównego L. O.S. dr Jarosz, wizytator szkół Krzywobłoc ki, inspektorzy szkolni Skowroński, Bielawski, Zakrzewski, przewodniczący Rady Szkolnej Miejskiej dr. Skalski, inż. arch. Lisowski, oraz przedstawiciele władz państwowych, instytucji społecznych, nauczycielstwo, rodzice działwy i młodzież szkolna.

Po dokonaniu aktu poświęcenia przez J.E. ks biskupa Tymienieckiego w asyście ks. prałata Kaczyńskiego, ks. biskup w krótkich słowach wypowiedział życzenie, aby działwa w tej przyszej szkole wychowała się na pożytek Ojczyźnie.

Następnie zabrał głos p. prezydent miasta M. Cynarski, który w swem przemówieniu między inne mi podkreślił, iż Magistrat zakładając kamień węgielny pod 9 gmach szkolny dążyć będzie do szybszego zrealizowania planu budowy całego szeregu nowych szkół. Następnie odczytano następujący akt erekcyjny:

„Akt założenia kamienia węgielnego pod gmach szkoły powszechnej przy ul. Wspólnej 3-5.

Dnia 31 grudnia 1924 roku o godz. 11-iej w szóstym roku niepodległości Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, za rządów Drugiego Prezydenta Państwa Stanisława Wojciechowskiego, Prezesa Ministrów Władysława Grahskiego, Kierownika Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, d-ra Jana Zawadzkiego, Wojewody Łódzkiego, d-ra Pawła Garapicha, Kuratora Łódzkiego Okręgu Szkolnego, d-ra Jana Jarosza, Prezesa Rady Miejskiej, d-ra Bolesława Fichny, Prezydenta Miasta Marjana Cynarskiego, Inspektora Szkolnego, m. Łodzi, Jana Skowrońskiego, przewodniczącego Rady Szkolnej Miejskiej, d-ra Stanisława Skalskiego, Komisarza Rządu na m. Łódź, Stanisława Izycznego, ławników Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu m. Łodzi, Zygmunta Hajkowskiego i Franciszka Kruczkowskiego, ławnika Wydziału Budownictwa Miejskiego, Karola Folkińskiego, w obecności duchowieństwa, przedstawicieli władz administracyjnych, oświatowych, sądowych, wojskowych, samorządowych, instytucji społecznych, rodziców, nauczycielstwa i młodzieży szkolnej został założony i poświęcony kamień węgielny pod ten gmach szkolny, jako trwały fundament lepszej przyszłości Ojczyzny.

Aktu poświęcenia dokonał I-szy Biskup Łódzki, Ks. Wincenty Tymieniecki.

Zaprojektował i plany gmachu opracował architekt - artysta Wiesław Lisowski.

Komitet satnowilli:

Starosta Antoni Remiszewski, przewodniczący
Prezydent Marjan Cynarski,
Prezes Rady Miejskiej, dr. Bolesław Fichna,
Kurator Szkolny Okręgu Łódzkiego, dr. Jan Jarosz,

Za duszę

s. † p.

Jana Cebuli

odbędzie się w 2-gą rocznicę Jego śmierci nabożeństwo żałobne dnia 31 stycznia 1925 r. t. j. w sobotę w kościele św. Krzyża o godz. 10 rano, na które zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół

4526—

żona.

W walce z plagą ludzkości.

MAGISTRAT ŁÓDZKI ROZPOCZYNA AKCJE ANTYALKOHOLOWĄ.

Zwalczanie alkoholizmu, jako jednej z największych klęsk społecznych i przyczyny degeneracji całych pokoleń, przynajmniej już zdecydowane formy całkowitej prohibicji w Stanach Zjednoczonych, w państwach skandynawskich i t. p. Ustawa polska z r. 1920 tylko częściowo zaradzić może szerzącemu się u nas nałogowi alkoholizmu, i dlatego — jako u zupełnienia — wymaga zorganizowanej i sprężystej akcji całego, świadomego społeczeństwa.

Wychodząc z szerokich założeń państwowo-socjalnych i w oparciu o Ustawę o opiece społecznej z dn. 16 marca 1923 r. Magistrat m. Łodzi postanowił podjąć zdecydowaną walkę z alkoholizmem, przez założenie w tym celu autonomicznej Sekcji przy Wydziale Opieki Społecznej. Statut sekcji zatwierdzony został przez Magistrat w dn. 3.X r. b. zaś dn. 30 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Sekcji, na którym wybrano Prezydium Rady i nakreślono najogólniejsze wytyczne działania.

W posiedzeniu organizacyjnym wzięli udział członkowie Rady pp.: kurator Okr. Szkoln. dr. Jarosz, komisarz Rządu Izyczny, komendant Roszkowski, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia, dr. Skalski, M. Hertz, przedstawiciel Kurji Biskupiej, ks. kapelan Nowicki, radni dr. Aret i Pawlak, prez. M. Cynarski, ławnicy Adamski i Joel, nacz. higienista miejski dr. Gutentag, naczelnik Wydziału Opieki Społecznej — Wisławski i naczelnik Wydziału Statystycznego, Rosset. Po zatem obecni byli: zastępca naczelnika Wydziału Opieki Społecznej, Graliński, i kierownik Oddziału Prasowego Magistratu, Dudziński.

Zagaił posiedzenie p. prezydent Cynarski, wskazując w swem przemówieniu na skutki społeczne klęski alkoholizmu, środki zaradcze oraz zakres działalności nowo powstałego wydziału Sekcji. P. prezydent Cynarski podkreślił m. in., że zasługa inicjatywy w sprawie podjęcia na szeroką skalę walki z alkoholizmem przypada p. dr. Skalskiemu i p. Hertzowi, którzy wystąpili z odpowiednimi projektami na jednym z posiedzeń delegacji Wydziału Statystycznego.

W dalszym ciągu przemawiał p. M. Hertz na temat genezy powstania Sekcji,

Wiceprezydent Wacław Wojewódzki
Wiceprezydent Wiktor Groszkowski,
Przewodniczący Wydziału Oświaty i Kultury,
Zygmunt Hajkowski,
Ławnik Franciszek Kruczkowski,
Ławnik Karol Folkiński,
Radny Mendel Krasuski,
Radny Jan Stypułkowski,
Wizytator Okręgu Szkolnego Łódzkiego, Bolesław Krzywobłoc ki,
Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia, dr. Stanisław Skalski,
Przedstawiciel Okręgowej Dyrekcji Robót inż. Rudolf Sunderland,
Inspektor Szkolny Jan Skowroński,
Naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury Jan Waltratus,
Naczelnik Wydziału Budownictwa inż. Teodor Gałaska,Kierownik Robót inż. Wiesław Lisowski,

P. Kurator Okręgu Szkolnego dr. Jarosz podziękował Magistratowi za starania i wysiłki pieniężne skierowane ku budowie gmachów szkolnych.

Po podpisaniu przez obecnych aktu założenia, akt ten wraz z kilkoma egzemplarzami pism z dnia 31 grudnia 1924 roku został złożony do specjalnej ur-

wywołanego wzmagającym się zastraszającym pijaństwem w naszym mieście. Przemówienie swoje zilustrował p. Hertz szeregiem interesujących przykładów z dziedziny badań filozoficznych, podkreślając w końcu odwrotnie proporcjonalną współzależność pomiędzy siłą alkoholizmu a „dolnościami konkurencyjnymi danego narodu.

Po odczytaniu regulaminu Sekcji, przewodniczącym Rady wybrano przez aklamację, p. dr. Skalskiego, wiceprzewodniczącym pp. dr. Jarosza, prezydenta Cynarskiego oraz M. Hertz.

W przemówieniu powitalnym, obelmując przewodnictwo, p. dr. Skalski w imieniu Województwa podziękował Magistratowi m. Łodzi za energiczne podjęcie walki z plagą alkoholu.

Na wniosek p. prez. Cynarskiego postanowiono nawiązać niezwłocznie kontakt z wojewódzką komisją antyalkoholową oraz także komisją istniejącą przy Komisarzacie Rządu na m. Łódź. Jako delegat od tych komisji powołano pp. ławnika Adamskiego i M. Hertz. Po stanowiono również zawiadomić o ukonstytuowaniu się Sekcji — Międzynarodowe Biuro Walki z Alkoholizmem w Lozannie oraz redakcję „Switu“ w Poznaniu. Poza tem przyjęto wniosek p. naczelnika Rosseta, uzupełniony przez pp. dr. Skalskiego i dr. Jarosza w sprawie zaproszenia do udziału w pracach Sekcji oraz do akcji propagandowo-odczytowej w Łodzi szeregu wybitnych działaczy antyalkoholowych jak pp. dr. Radziwiłowicz i J. Szymański z Warszawy, dr. Janiszewski z Krakowa, ks. Gaudyński i prof. Gantkowski z Poznania i innych.

W końcu przyjęto jeszcze wniosek, by prowadzone przez policję karty statystyczne osób zatrzymanych za pijaństwo były uzupełniane adresami zatrzymanych.

Zarówno bardzo poważny przebieg obrad pierwszego posiedzenia Rady Sekcji, jakoteż obecność w jej składzie wybitnych i dłużejletnich pracowników społecznych w dziedzinie walki z alkoholizmem, higieny i t. p., każą wróżyć, że powstała, dzięki energii władz samorządowych, placówka rozwijać się będzie iak najszybciej, zwalczając skuteczenie straszne zło alkoholowej trucizny.

W końcu zamurowano. Pierwszą cegłę wmurował J. E. ks. biskup, drugą prezydent miasta, trzecią — Kurator Okręgu Szkolnego. Następnie cegłę wmurowali wszyscy zaproszeni na uroczystość.

Podczas aktu poświęcenia dokonano kilku zdjęć fotograficznych.

Na zakończenie, podkreślić należy, iż zawdzięczając staraniom miejskiej komisji fachowo-budowlanej, na czele której stoi ławnik-przewodniczący, Wydziału Budownictwa inż. Karol Folkiński, — samorząd miejski mógł tak piękną uroczystością zakończyć rok 1924. Szkoła przy ul. Wspólnej będzie budowana według planów inż. arch. W. Lisowskiego.

— Zjazd Wojewódzki Narodowej Organizacji Kobiet w Łodzi.

W grudniu r. b. odbył się doroczny Zjazd Wojewódzki N. O. K. Po nabożeństwie w kościele św. Krzyża uczestniczki Zjazdu przybyły do lokalu N. O. K. Moniuszki 11. gdzie obrady toczyły się przez cały dzień. Na Zjazd przybyły przedstawicielki Zarządu Głównego N. O. K. z Warszawy, oraz delegatki oddziałów. Sprawozdania wykazały olbrzymią żywotność N. O. K., która bez rozgłosu stała się niezmordowaną trawicą nad w-

świadczeniem obywatelskim szerokich warstw kobiecych, pomagając równocześnie potrzebującym pomocy kobietom we wszystkich działach życia. Najwybitniejszą działalność wykazała „Sekcja Ochronki N. O. K.” w Opatówku, Sekcja „Uniwersytetu Ludowego” przy N. O. K. w Kaliszu, oraz w Łodzi Sekcje: „Ratujmy Dzieci”, „Ochronki” i „Młodzieży”.

Referaty Senatorki Szebekówny: Polska a Międzynarodowa Rada Kobiet, Posłanki Ładziny: „Projekt ustawy o ochronie rodziny”, P. Jętkiewiczowej: „Polka Chrześciana” — wywołały wśród tłumu zebranych kobiet zrozumiałe zajęcie. Sekcja Młodzieży pod kierunkiem p. Stefani Chadzyńskiej, popisywała się deklamacją, gimnastyką rytmiczną, obrazkiem scenicznym i mazurkiem z przyspiewkami, które podobały się ogólnie i wywołały huragany oklasków. O godz. 8-ej wiecz. zaszczycił Zjazd swą obecnością J. E. Ks. Biskup Tymieniecki, który informował się o przebiegu obrad Zjazdu, wygłosił serdeczne przemówienie do zebranych i wyjaśnił niezmiernie ważną i zawiłą — kwestię rozwoju, oraz życzył owocnej dalszej pracy w szeregach N. O. K. Kobiety obecne zgótowały Jego Ekscelencji długo nemilknącą owację. Odczytaniem następujących Rezolucji zakończono Zjazd: Zebrane na Zjeździe Woje-wódzkim w Łodzi, w grudniu 1924 r. człon-

kowe N. O. K. uchwała, co następuje:

1) Z uwagi na wzmożone ataki wrogów zewnętrznych i wewnętrznych, N. O. K. winna usilnie stać na straży jedności katolickiej i narodowej. Za właściwą rolę kobiety poczytują wprowadzenie w życie zbiorowe czynników ładu, jedności i zgody. 2) Rozumując, że Polska powstała w granicach ianieszszych nawet, aniżeli wymagały tego jej etnograficzne i historyczne prawa i że nie ma ona ani piędy ziemi do oddania, zebranie wzywa Rząd, Sejm i Senat do jaknajenergiczniejszych wysiłków w celu utrzymania stanu posiadania polskiego na Kresach wschodnich i zachodnich. Wyraża cześć i wdzięczność obywatelom, którzy wytrwale bronią od lat wielu polskości na kresach. 3) Ze względu na trudności gospodarcze w jakich znajduje się nasze młode, odrodzone Państwo, Nar. Org. Kobiet za najważniejszy obowiązek uważa krzewienie wśród szerokich mas kobiecych ideałów oszczędności i ofiarności, a jednocześnie organizowanie kobiet dla przeciwwienia się wpływowi żydowskiemu we wszystkich dziedzinach życia. 4) Zebranie wyraża wdzięczność swej Senatorce i Posłankom, które pracują ofiarnie w myśl wyznawanych przez N. O. K. ideałów i nigdy nie zawiodły zaufania swych wyborczyń, dając nawet w najcięższych chwilach życia parlamentarnego do utrzymania jedności chrześcijańskiej i

narodowej. Dumą i radością przejmule zgromadzone świadomość, że najdonioślejsze ustawy w sejmowe, które mają otoczyć opieką instytucję rodziny i zabezpieczyć upośledzone kobiety i dzieci, wyteńc nadmierne użycie alkoholu i przeciwstawić się nierządowi — opracowane i wniesione zostały przez nasze narodowe posłanki.

Teatr i sztuka.

— Teatr Miejski.

Dziś w piątek wieczorem po raz trzeci paryska komedia „Kiki”. Sztuka ta obiegła z powodzeniem wszystkie komedjowe rzeczy nasze i zagraniczne, zdobywając pierwszorzędną sukces humorem małej „Kiki” będącej paryską transkrypcją „Gałanka”.

— Teatr Popularny.

Dziś w piątek dn. 2-go bm. o godz. 8.15 wiecz. arcywesoła krotoczwila K. Zalewskiego „Oj, mężczyźni, mężczyźni!” grana od środy z ogromną powodzeniem.

W sobotę o godz. 4-ej po poł. dla młodzieży szkolnej „Czartowska Ława”. Wieczorem: „Oj mężczyźni, mężczyźni!”

Od dnia 1-go stycznia 1925 roku

Elektrownia

posiada wzamian dotychczasowych № № 440 do 443
następujące № № telefonów:

- 34 — 30 **Portjernia** i dyżury w czasie pozabiurowym
dod.: Ekspedycja listów, archiwum.
dod.: Biuro świadczeń robotniczych.
dod.: Magazyn, plac węglowy.
- 34 — 31 **Reklamacje** (przerwy prądu) — Wydział Sieci.
dod.: Wydział Liczników.
dod.: Kasa, Inkasenci.
dod.: Kontokorrent.
- 34 — 32 **Wydział Instalacyjny** — Biuro Odbiorów.
dod.: Inspekcja urządzeń u abonentów i oświetlenia
licznego.
dod.: Biuro Obrachunkowe.
- 34 — 34 Kierownik Biura Budowlanego i Administracja domów.
34 — 35 Kierownik Wydziału Liczników.
34 — 36 Biuro Inżynierskie Instalacyjne.
34 — 37 Kierownik Wydziału Instalacyjnego.
34 — 39 Kierownik Wydziału Handlowego.
34 — 41 Kierownik Wydziału Sieci.
34 — 44 Dyrekcja: gabinet dyr. L. Golca. 4545

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Biały towar, purpur obrusy, prześcieradła, ręczniki, żłusteczki, kołdry watawa poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 5467-3

Karetki na gumach okazynie do sprzedania. Wiadomość Smentarna 8. 5518-2

A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Krep-de Chine, tafta trykotina gładka, kolorowa francuska satyna, aksamit, jedwabny, franki poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 5468-3

Kupię gramofonowe płyty używane lecz jeszcze dobre każdą ilość. Oferty sub „Gramofon” Rozwój. 5540-2

Sprzedam maszynę gabinetową, łóżka niklowe, otomane z instrami, szatę. Rzgowska 51, m. 17. 5532-4

Potrzebna bufetowa

władająca językiem niemieckim, energiczna do sklepu kolonialnego. Wiadomość w adm. Rozwoju 4558-2

Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Najnowszy towar na damskie suknie piękne kraty podwójnej szerokości czystej wafny poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 5468-3

Miejski Kinematograf Oświatowy - Wodny Rynek

Od dnia 30 grudnia 1924 r.

Dla dorosłych **Prawo Koranu**
dramat wschodni w 6 aktach.

Dla młodzieży **Klub małych niepokoiów**

Szkoła tańca

W. LIPINSKIEGO.
Ewangelicka 17.

rozpoczyna 6 i 8 b. m. nowe grupy (początki i zaawansowane)
Karty wstępu wydawane są między 12-2 i 5-2 w. 4517

Maskaradowe

kostjmy damskie do wypożyczenia. Przejazd 14, front. 4507

A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Plusz, kotik, małpia skóra, zamsz, welour, baranek sukno, firanki, kapy poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego 44. 5468-3

A! Na wypłatę! Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe! Bostony, kamgarny, welour, korty spodniowe w pa-sy, męskie koszule poleca najtaniej Rubaszkin, Kilińskiego Nr. 44. 5464-3

Najlepsze maszyny do szycia sprzedaje na raty Rosen, Piotrkowska 88. 5494-2

Różne:

Potrzebna służąca. Wiadomość Zgierska 59, u gospodarza. 5438-2

Potrzebna służąca do wszystkiego. Wiadomość Widzew Nr. 1, za mostem kolejowym u Ed. Zindermana. 5538-3

Dzierżawę 140 morgową odstąpię 40 obsianych z żywym i martwym inwentarzem. Stacja i majątek Rudniki pod Częstochową, Witkowski. 5542-4

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków Kilińskiego 98-3, sublokator, godzina 8. 5551-2

Potrzebna zdolna kamizelczarka, Sienkiewicza 91 m. 14. 5518-2

Putynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu klas. Przygotowuje do egzaminów dla eksternów. 6-go Sierpnia 14, palma. 5523-5

Po wypuszczeniu budka na opał lub paszę Katna 58, gospodarz. 5527-3

Zgubione dokumenty

Cyll Konstancja zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5517-2

Zgineła legitymacja wolnego przejazdu na linii Łódź - Pabjanice. Odnieść Stanisławowi Kernerowi Kopernika 32-26. 5528-1

Czekańska Apolonja zgubiła paszport polski wydany z gm. Górka Pabjanicka. 5519-2

Zgubiono świadectwo rzeźnicze na imię Alberta Sznojara. Zwrócić do administracji Rozwoju dla „A. S.” 5524-2

Krad Hulda i Klara zgubiły paszporty niemieckie wydane w Łodzi. 5530-3

GENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; z wczajne 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr za wyraz; duże litery 50 gr; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronice przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia nonorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do do godz. 8-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój; można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.